

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską od 1. Kwietnia do 30. Czerwca 1866.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	4 złr. w. a.
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	2 " "
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	5 " "
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	3 " "

Za pojedynczą opłatą 7 centów od wiersza umieszczają się inseraty równocześnie w dwóch Gazetach urzędowych, polskiej i niemieckiej.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej, (ulica Wałowa nr. 370).

Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) za połowę ceny.

W ważniejszych wypadkach przynosi Gazeta Lwowska własne telegramy, a w ciągu obrad sejmku krajowego dodaje bezpłatnie stenograficzne sprawozdania.

Część nieurzędowa.

Lwów, 29. marca.

W Darmsztadzie ogłoszony został patent względem wzięcia w posiadanie landgrafstwa Hessen-Homburskiego. Patent ten nie stanowi nic o stosunku do Wielkiego Księstwa heskiego kraju, który prawem sukcesyi spadł na dom Wielko-Książęcy, powiada tylko: Ogłaszając i oznajmiając niniejszym patentem wzięcie w posiadanie, oczekujemy po nowych naszych poddanych, sługach i innych do państwa należących, iż uznają Nas za prawowitego pana swojego, że dadzą nam dowody wierności i przychylności, i będą Nam tak posłuszni jak byli dotąd domowi Landgrafowskiemu i jak na wiernych poddanych i sług względem pana ich kraju przystoi. Natomiast dajemy zapewnienie, iż usiłowania nasze skierowane będą jedynie ku podniesieniu pomyślności wiernych poddanych Naszych, i że prawa jakie na nas spadły z ojezowską pieczęcią i łaską, ku dobru krajów naszych, wykonywać będziemy. Słudzy publiczni i urzędnicy pozostają na teraz wszyscy na swoich posadach i urzędach i t. d.

Dzienniki angielskie żywo się zajmują postępowaniem rządu, w sprawie bilu reformy. *Times* sądzi, iż „opłata jakaś — na rzecz reformy nie wystarczy ani dla izby niższej ani dla publiczności, ani też przystać można na naszkicowany obraz tego co w przyszłości być ma, jak rząd obraz ten przedstawia. Spodziewać się można, iż w czasie feryj wielkanocnych rząd będzie miał czas dość spokojny dla rozważenia tej sprawy, nie może się to bowiem zgadzać z rozumem politycznym ażeby nowy podział okręgów wyborczych, który jak wszyscy to uznają daleko jest ważniejszy niż cenzus elektoralny, naraża na wszystkie przypadłości nowej kadencji, nowego parlamentu, nowego może ministerium, słowem narażać na tysiączne niebezpieczeństwa przyszłości.

Monarchia Austriacka.

Sześćdziesiąte ezwarte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 28. marca 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagał posiedzenie o godzinie trzy kwadrans na 11. przed południem. Obecnych posłów było 124. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu pan *Possinger*.

Po odczytaniu protokołu ostatniego posiedzenia zażądał ks. *Pawlików*, ażeby wymieniono w protokole jego oświadczenie, że posłowie ruscy w razie nieprzyjęcia wniosku ks. *Kuziemskiego* o przejście do porządku dziennego nie będą brać udziału w dalszych rozprawach nad wnioskiem odnoszącym się do ustanowienia kanclerza.

Przeciw temu żądaniu oświadcza się pp. *Kozłowski* i *Pietruski* powołując się na §. 34. regulaminu. Poczem protokół został przyjęty.

Hr. *Badeni* ogłosił rezultat wyboru 5 członków deputacyi do Najjaśniejszego Pana. Głosujących było 85. Hr. *Gołuchowski* otrzymał 74 głosów, p. *Czaykowski* 70, ksiądz biskup *Manastyrski* 68, p. *Majer* 66, p. *Cichorz* 56.

Odczytano potem dalszy ciąg petycji wniesionych do Sejmu od nr. 2469 do 2496. Petycya nauczycieli szkół ludowych w obwodzie *Sanockim* odesłana została do komisji edukacyjnej.

C. k. komisarz rządowy odpowiada na interpelację wniesioną dnia 5. marca co do trudności stawianych ze strony rządu ces. rosyjskiego handlowi drzewem na Wiśle z powodu pobierania cła mostowego. Rząd krajowy zażądał w tym względzie wyjaśnienia od

c. k. konsulatu w Warszawie i tą drogą otrzymał wiadomość, że w Królestwie Polskiem istnieją trzy mosty od których cło się opłaca mianowicie: w Płocku, Włocławku i w Nowo-Georgiewsku. Most w Płocku założony został w r. 1838, w Nowo-Georgiewsku w r. 1844 a w Włocławku r. 1865. Z powodu założenia mostu w Włocławku podane zostało z miasta Gdańska przez konsula pruskiego zażalenie do rządu w Królestwie Polskiem tak na opłatę cła mostowego jak i na niedogodność i stratę czasu przy zatrzymywaniu się statków u mostu. Na zażalenie to otrzymał konsul pruski od Namiestnictwa Królestwa Polskiego odpowiedź, że w traktatach nie ma żadnych zastrzeżeń co do pobierania cła na Wiśle, i potrzeba by na to specjalnych traktatów. Oświadczając to samo c. k. konsulowi, Namiestnik Królestwa Polskiego dał zarazem wyjaśnienie, że według taryfy opłaca się w Włocławku po 2 kopiejek od belka co wynosi na jedną tratwę mieszczącą 180 sztuk ogółem 6 złr. w. a. Pobieranie wyższych opłat jest nadużyciem, któremu według oświadczenia Namiestnika w Królestwie Polskiem stanowczo się zaradzi. Na tej podstawie rząd krajowy zarządził przez zapytanie handlarzy w *Ulanowie* i *Jarosławiu* skonstatowanie nadużyć w pobieraniu cła mostowego na Wiśle i w drodze c. k. konsulatu w Warszawie domagać się będzie usunięcia takowych. Będzie przytem staraniem c. k. rządu ażeby w drodze właściwej zasadniczo unormować spław na Wiśle i stanowczo uchylić przeszkody tamujące handel na tej rzecze. Następnie odpowiada c. k. komisarz rządowy na interpelację p. *Zuka Skarszewskiego* co do funduszu w kwocie 1138 złr. 38 kr. m. k. przeznaczzonego pierwotnie na zapomogi dla gmin podtatrzańskich *Chochołów*, *Dzianicz*, *Witów* i *Ciche*. Fundusz ten pochodzący ze składki przez Radę narodową w *Sączu* w r. 1848 zarządzanej złożony został r. 1854 do tamtejszej kasy rządowej, i zakupiono za tę gotówkę obligacje pożyczki narodowej w wartości nominalnej 1190 złr. W r. 1854 w grudniu rozporządziło c. k. ministerium spraw wewnętrznych ażeby tej sumy, której właściwe pochodzenie i przeznaczenie nie mogło być dostatecznie wykazanem, użyto na fundacyę dla inwalidów obwodu *Sądeckiego*, przyzem pierwszeństwo mają mieć inwalidzi z gmin pomienionych. W skutek tego od r. 1856 trzech inwalidów w rocznicę urodzin *Cesarskich* dnia 18. sierpnia obdzienieni bywają odsetkami z rzeczonyj fundacyi. Ponieważ p. *Marszałkiewicz*, który pierwotną kwotę powyżej wymienioną złożył w urzędzie, nie został dotychczas uwiadomiony o rzeczonym rozporządzeniu ministerjalnem, przeto polecono władzy obwodowej *Sądeckiej*, ażeby obszernie i z dokładnem uzasadnieniem uwiadomiła p. *Marszałkiewicza* o stanie rzeczy.

Marszałek krajowy oznajmia, że stosownie do uchwały powziętej na wczorajszym posiedzeniu, podana została do c. k. Prezydium Namiestnictwa prośba o wyjednanie u Najjaśniejszego Pana audyencji dla deputacyi.

Przystąpiono potem do wyboru jednego zastępcy do Wydziału krajowego. Według ogłoszonego rezultatu było głosujących 80 (posłowie ruscy nie wotowali). Poseł *Laskowski* otrzymał 77 głosów; został przeto wybrany.

Z porządku dziennego przedłożył hr. *Russocki* sprawozdanie komisji budżetowej nad podaniem dyrekcji galicyjskiego Towarzystwa muzycznego o udzielenie stałej rocznej subwencji z funduszków krajowych. Na wniosek komisji uchwalono udzielić dla Towarzystwa muzycznego we *Lwowie* z funduszków krajowych począwszy od 1go stycznia r. b. subwencyę roczną w sumie 500 złr. w. a. na przeciąg lat 6, która w półrocznych ratach zdoła wypłacaną być ma.

P. *Kozłowski* przedłożył sprawozdanie komisji budżetowej co do uposażenia szkoły rolniczej w *Czernichowie*. Komisya wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„1. Zakładowi rolniczemu szkoły w Czernichowie przeznaczają się od 1. stycznia 1866 począwszy zasiłek stały aż do odwołania, do rąk Prezesa c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego w Krakowie, w kwocie 5000 złr. rocznie w ratach półrocznych z dołu, z funduszu krajowego wypłacać się mający, pod warunkiem, by prawo nadzoru zwierzchniczego zakładu Wydziałowi krajowemu przyznane zostało.“

„2. Przeprowadzenie tej uchwały i unormowanie stosunku nadzorczego za porozumieniem się z komitetem c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego, poleca się Wydziałowi krajowemu.“

Wniosek ten bez dyskusji został przyjęty, również przyjęto bez dyskusji na wsparcie zakładu głuchoniemych w Lwowie kwotę 1050 złr.

Dłuższa dyskusja wywiązała się nad rubryką ustanawiającą zasiłek dla teatru polskiego we Lwowie w kwocie 4200 złr.

Przeciw udzieleniu tego zasiłku przemawiali pp. *Szpunar* i *Staruch* wychodząc z tego zdania, że na takie zbyt znaczne zabawy jak teatr nie należy robić wydatków z obciążeniem płacących podatki, zwłaszcza że ubogi lud wiejski teatru nigdy nie odwiedza i dzieci włościan z tych rozrywek nie korzystają. Lepiej tę kwotę obrócić na zapomogę głodem dotkniętych gromad.

P. *Krzeczunowicz* zwrócił uwagę przeciwników zasiłku dla teatru polskiego we Lwowie na to, że pierwszą czynnością Sejmu było zawotować 3 miliony złr. na rzecz dotkniętych niedostatkami, oprócz tego zawotował Sejm 200.000 złr. na utrzymanie i pielęgnowanie ubogich chorych w szpitalach. Co do zasiłku na teatr tłumaczy mowca przeciwnikom, że s. p. hr. Skarbek cały swój majątek niosący 200.000 złr. rocznego dochodu przeznaczył na ubogie sieroty i starce i kontraktem wzajemnie obowiązał reprezentację krajową do podtrzymywania teatru polskiego we Lwowie zasiłkiem rocznym 4200 złr.

W tym duchu przemawiali także pp. *Zybkiewicz* i *Kozłowski*, poczem wniosek komisji większością głosów został przyjęty.

Dalej przedłożyła komisja budżetowa następujący wniosek:

„1) Dla szkoły rolniczej w Dublinach przeznaczają się zasiłek stały od 1. stycznia 1866 począwszy aż do odwołania do rąk prezesa c. k. Towarzystwa gospod. galic. w kwocie złr. 5000 rocznie w ratach półrocznych z dołu, z funduszu krajowego wypłacać się mający, pod warunkiem, by prawo nadzoru zwierzchniczego tej szkoły, Wydziałowi krajowemu przyznane zostało. — 2) Z przyzwołonej kwoty złr. 5000 potrąconym być ma zasiłek na r. 1866 uchwałą wys. Izby z dn. 25. stycznia 1866 w kwocie 1575 złr. przyznany. — 3) Przeprowadzenie tej uchwały, jako też unormowanie stosunku nadzorczego za porozumieniem się z komitetem Towarzystwa gal. gosp. poleca się Wydziałowi krajowemu.“

Do tego wniosku postawił p. *Ludwik Skrzyński* dwie poprawki, mianowicie: 1. ażeby szkoła rolnicza w Dublinach uznana została za zakład krajowy; 2. aby subwencję roczną podniesiono do 5570 złr. pod warunkiem obniżenia opłat szkolnych z 75 na 50 złr.

Poprawka pierwsza odesłana została na propozycje hr. *Ludwika Wodzickiego* jako samoistny wniosek do komisji edukacyjnej dla rozpoznania. Druga poprawka po dłuższej dyskusji została uchylona, a wniosek komisji przyjęto większością głosów.

Następnie przyjęto bez dyskusji wniosek komisji budżetowej przeznaczający dla komisji fizyograficznej w Krakowie stałe aż do odwołania kwotę złr. 1500 rocznie od 1. stycznia 1866 począwszy w ratach półrocznych z dołu na ręce prezesa Towarzystwa naukowego w Krakowie wypłacać się mającą, pod warunkiem, iż z czynności komisji ma być Wydziałowi krajowemu sprawa zdawana.

Dalej przedkłada komisja budżetowa wniosek następujący:

„Dozorowi kościoła N. P. Maryi w Krakowie, na ręce prezydującego w dozorze, przeznaczają się kwota jednorazowa 5000 złr. jako zasiłek na restaurację rzeźby Wita Stwosza w wielkim ołtarzu N. P. Maryi w Krakowie.“

P. *Laskowski* wnosi poprawkę, ażeby tę kwotę podzielono na dwie części, a to, żeby na rok bieżący przeznaczono 2000 złr. zaś 3000 złr. na rok 1867. Poprawkę swoją uzasadnia mowca tem, że w roku bieżącym już trzy miesiące upłynęło, że zebrano już jakiś fundusz na restaurację ołtarza, która dłuższego wymagać będzie czasu, więc fundusz cały w tym roku nie byłby wyczerpany.

Przeciw poprawce przemawiali pp. *Wężyk* i *Zybkiewicz*.

Przy głosowaniu poprawka p. *Laskowskiego* została przyjęta.

Następnie przedkłada komisja budżetowa wniosek, ażeby petycję dozoru kościoła Ś. Anny w Krakowie Sejm przedłożył c. k. Prezydium Namiestnictwa, z gorącym zaleceniem, ażeby potrzebna na reparację tej świątyni suma w moc istniejących przepisów co do utrzymywania parafialnych budynków, jak najrychlejsz ściągnięta i reparacje jak najspieszniej przedsięwzięte zostały; ze względu zaś, iż część tych reparacji uniwersytet Jagielloński jako kolator ponosić jest obowiązany, Izba wyraża życzenie, by c. k. Rząd w zastępstwie uniwersytetu wypadającą nań część kontraktualną z funduszy ogólnych szkolnych pokrył.

P. *Majer* stawia do tego wniosku poprawkę: ażeby z oszczędzonej sumy w zasiłku na restaurację wielkiego ołtarza

w kościele N. P. Maryi w Krakowie i w preliminowanej summie na koszt reprezentacji krajowej, przeznaczono na restaurację kościoła Ś. Anny w Krakowie 4000 złr. jako jednorazowy datek z zastrzeżeniem zwrotu bezprocentowego z majątku uniwersytetu Krakowskiego; przytem wnosi ażeby petycję odstąpić c. k. Prezydium Namiestnictwa z zaleceniem pokrycia reszty sumy potrzebnej na restaurację kościoła stosownie do przepisów konkurencyjnych, a c. k. Rząd żeby w zastępstwie uniwersytetu Jagiellońskiego, jako kolatora, wypadającą nań część konkurencyjną, pokrył z ogólnych funduszy szkolnych z zastrzeżeniem zwrotu po odzyskaniu majątku tegoż uniwersytetu.“

Na wniosek Adama hr. *Potockiego* poprawka p. *Majera* odesłana została do komisji budżetowej do rozpoznania.

Petycje gminy miasta Wiśnicz o pożyczkę 40 — 50.000 złr. i gminy miasta Buczacza o pożyczkę 100.000 złr. w. a. celem odbudowania się po pożarach uchylone zostały na wniosek komisji budżetowej przejściem do porządku dziennego. Komisja nie mogła się przychylić do powyższych prośb, gdyż w takim razie wypadłoby przyjąć nową rubrykę wydatków w budżecie: „na pożyczki dla dotkniętych klęskami elementarnymi“, którą rubrykę komisja budżetowa nie mogłaby usprawiedliwić.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 2½ po południu. Przyszłe posiedzenie dnia 12. kwietnia o godzinie 11tej przed południem. Porządek dzienny: dalsze rozprawy nad budżetem krajowym.

Wiedeń, 29. marca. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Naj. Pan przyjmował wczoraj przedpołudniem panów ministrów i odbierał ich relacje. O godz. 11. był przyjmowany Ban Krocacyi Fml. *Sokcewich*, który przedwczoraj przybył tu z Zagrabia wraz z pułkownikiem *Wucherem*.

Jej Ces. Mość Arcyksiężna *Zofia* i tego roku ma udać się na kurację do Karlsbadu. Jego Ces. Mość Arcyksiężę *Ludwik Wiktor* przybędzie tu dziś z Salzburga i stanie w c. k. burgu. Szef namiestnictwa czeskiego hr. *Lazansky* przybył tu z Pragi.

Francya.

Paryż, 25. marca. (*Różne wiadomości.*) *Monitor* zamieścił w części nieurzędowej sprawozdanie przez arcybiskupa paryżskiego do Cesarzowej złożone o stanie ochronek dla dzieci, których arcybiskup jest prezesem. *Monitor* zamieścił też wyciąg z relacji p. *Dalpech* profesora wydziału medycznego na uniwersytecie paryżkim i p. *Reynal* profesora weterynaryi o rezultacie podróży ich do Niemiec względem Trychin. Relacja bardzo jest zaspakajająca i dąży do usunięcia we Francyi wszelkiej obawy z powodu Trychin.

P. *Ferdynand de Lesseps*, prezes rady zawiadowczej kompanii przekopu Suezkiego mianowany został komandorem legii honorowej.

W biurach ministerium spraw zewnętrznych pracują nad planem umowy międzynarodowej mającej uregulować jednostajnie sprawę paszportową i usunąć wszelkie niepotrzebne szykany jakim podróżni z powodu paszportów podlegają. Francya chce wzięść inicjatywę w tej sprawie. Wkrótce już mają odejść właściwie zawiadomienia do reprezentantów Francyi zagranicą, a później cokolwiek okólnik p. *Drouin de Lhuys* do mocarstw zagranicznych.

Prawie wszystkie dzienniki, nawet *Patrie* poświęcają kilka słów zmarłej wdowie *Ludwika Filipa*. *Patrie* wspomina, iż zmarła Królowa intercedowała dwukrotnie za Księciem *Ludwikiem Napoleonem*, chociaż bezskutecznie. We Francyi pamięć zmarłej Królowej bardzo jest szanowana, jako osoby pobożnej i bardzo dobroczynnej, która pewnie żadnego nie miała nieprzyjaciela.

Rosya.

Petersburg, 22. marca. (*Sprawy bucharskie.*) *Journal de St. Petersburg* pisze: Na posiedzeniu izby gmin 16. b. m., w odpowiedzi na interpelację sir *H. Rawlinsona*, o przyznawanym przedmiocie ruchu wojsk rosyjskich ku Bucharze, p. *Layard* podsekretarz stanu w wydziale spraw zagranicznych oświadczył: „Nie mamy dokładnych wiadomości w tej mierze, i nie możemy powiedzieć jaki jest przedmiot tego ruchu, jeżeli ma miejsce. Rząd rosyjski udzielił nam stanowcze zapewnienie, że nie myśli rozszerzyć swych granic ku Bucharze.“ Ponieważ urzędowy charakter tego oświadczenia mógłby dać powód do nieporozumienia, uważamy za stosowne objaśnić, iż rząd cesarski nie mógł przypuszczać interpelacji o faktach dotyczących tylko własnych jego interesów, a nie dotyczących się interesów żadnego państwa obcego, i że zatem nie potrzebował udzielać stanowczych zapewnień co do swych zamiarów. Wszelako ponieważ rząd cesarski nie potrzebuje nie ukrywać, wyłożył widoki kierujące jego azyatycką polityką, w okólniku z 25. listopada 1866 r., do ambasad i poselstw rosyjskich za granicą, a który ogłoszony, doszedł do wiadomości wszystkich rządów. Oznajmia on w istocie, że Rosya nie pragnie wcale granic swych rozszerzyć w Azji środkowej po za linię uznaną za konieczną dla bezpieczeństwa i że polityka względem tych krajów nie ma innej pobudki prócz chęci utrwalenia tam spokojności, rozwinięcia handlu i cywilizacji. Widoki te nie przestały być widokami rządu cesarskiego.

Według wiadomości otrzymanych z Taszkientu, generał Czerniajew wysłał do emira Buchary urzędnika z misją pokojową. Urzędnik ten został aresztowany z rozkazu emira i uwięziony w Bucharze. Podobne postępowanie nie mogło ująć bezkarnie. Ponieważ kroki robione do emira otrzymały nieostojną odpowiedź, generał Czerniajew rozkazał swym wojskom przekroczyć Syr-Darię, zawiadomiwszy emira iż będzie dalej postępował, dopóki jego poseł nie będzie mu wydany zdrowy i cały. Na tem kończą się nasze wiadomości. Wszelako musimy dodać nowinę, która bez wątpienia będzie przyjęta z żywym zadowoleniem.

Mieszkańcy Taszkentu, pragnąc dać dowód uszanowania dla Najjaśniejszego Pana, a sądząc iż nie mogą lepiej osiągnąć tego celu jak łącząc się z wielką myślą wyswobodzenia, która będzie stanowiła sławę panowania Jego Ces. Mości, oswobodzili wszystkich swych niewolników i ogłosili stanowcze zniesienie niewolnictwa. Niewolnikami temi byli po większej części Persowie, chwytni przez Turkomanów w prowincjach nadkaspjskich, a sprzedawani na targach w Chiwie i Bucharze. W takich warunkach ich los był szczególnie smutny, a ten handel mięsem ludzkim był jedną z plag Azji. Sama przemoc nie mogła go wykorzenić. Mógł ustąpić tylko pod wpływem cywilizacji. Ten rezultat jest pierwszym skutkiem misji spadającej na Rosję w stosunkach jej z temi krajami. Ta zaraza postępu jest dobrą wróżką dla ich przyszłości.

(Książę Leuchtenberski mianowany prezesem honorowym komisji wyselek na wystawę paryską.) Donoszą z Petersburga, że Jego ces. Wys. Mikołaj Maksymilianowicz Romanowski, książę Leuchtenberg, generał-major w świecie Jego Ces. Mości mianowany został prezesem honorowym komisji wyselek na wystawę paryską.

Grecya.

Ateny, 18. marca. (Różne wiadomości.) W Grecji wielka jest teraz agitacja z powodu wyborów municypalnych, które w przyszłym miesiącu odbywać się mają. Kandydaci występują z wielką gorliwością, a wielka część przywódców różnych stronnictw uwija się po kraju dla zachęcenia swych przyjaciół i przyczynienia się do wyboru swych kandydatów.

Spory, jakie powstały między ministeryum a synodem świętym, nie dadzą się załatwić na drodze wzajemnych ustępstw, gdyż każda strona obstaje przy swoim zdaniu. Być może, iż załatwienie tej kwestyi nastąpi dopiero na przyszłym synodzie. Byłoby to najwłaściwszem w obecnych okolicznościach, przymusu bowiem przeciw biskupów użyć nie można. Nadzwyczajny poseł belgijski opuszcza dziś Ateny i udaje się przez Korinth, Korfu i Brindisiam do Belgii.

Ponieważ Król dla ważnych powodów nie mógł odmówić sankcyi prawu dnia 3. stycznia, które dla właścicieli ziemskich wyspy Korfu tak zgubnem się okazało, przeto rząd postanowił wysadzić komisję prawodawczą, która zajmować się ma rewizją kodexu cywilnego, tak ażeby kodex zadość czynił potrzebom obu części państwa. Jeżeli praca ta przez izbę reprezentantów przyjęta zostanie, może ona stać się środkiem wynagrodzenia właścicielom ziemskim na wyspie Corfu, chociaż po części szkodę, jaką im zrzędziły prawa dotychczasowe, którym się poddać musieli. Komisya ta składa się z następujących członków sądów ateńskich: Foresti, Tibaldi, Napoleon Zambelli, Lazarati (wszyscy trzej Korfeoci) oraz z pp. Ralh, Kaligas, Paporigopulos i Peconomides. Sami to prawnicy i ludzie bardzo poważani.

Łódź działowa austriacka „Reka“ stoi obecnie na kotwicy przed Syra, z kąd wrocić ma wkrótce do portu Pireus. Gorliwość i odwaga, jakie okazał komendant łodzi tej działowej, uznana została powszechnie przez mieszkańców i przez władze Santoriny. Wysepka wulkaniczna, która się wzniosła przy pierwszym zatrzymaniu się łodzi działowej w pobliżu wyspy Afroessa, nazwana została „Reka“ przez komisję naukową, za zgodą mieszkańców Santoriny.

Z powodu cholery, która się w Alexandryi pokazać miała, proweniencye z Egiptu odbywać mają kwarantanę 11dniową, a proweniencye z Syrii kwarantanę trzechdniową.

Księstwa Naddunajskie.

Bukarasz, 20. marca. (Sprawa koncesyi przez rząd Księcia Kuzy obcym poddanym udziałnych.) Namiestnictwo Książęce przedłużyło posiedzenia zgromadzenia prawodawczego do dnia 5. kwietnia v. s. Zgromadzenie to zajmowało się w ostatnich dniach różnemi koncesjami, które rząd Księcia Kuzy udzielił obcym poddanym, mianowicie Francuzom i Anglikom. Koncesye te wkładają na kraj znaczne ciężary bez odpowiednich korzyści, i nie mogły być uzyskane jeno na drodze przekupienia osób, które w owym czasie wielkie wpływy miały. Dziwnem jest tylko w tej sprawie to, iż to samo zgromadzenie, które przed niedawnym czasem w adresach do Księcia Kuzy winaowało mu udzielonych koncesyi i zgadzało się zupełnie na dekreta jego, teraz występuje przeciwko postępowaniu przeszłego rządu i koncesye, jako nielegalne, cofnąć usiłuje. Jeneralny konsul francuzki odebrał od rządu swego polecenie domagania się, ażeby prawa poddanym francuzkim przez rząd Księcia Kuzy udzielone, w całości utrzymane były. Być nawet może, iż kwestya ta wyniesiona będzie przed konferencyę paryską. Konsul zaś jeneralny angielski oświadczyć miał, iż jeżeliby chciano rozwiązać koncesye poddanym angielskim udzielone, w takim razie trzeba im będzie wynagrodzić wszelkie straty, jakieby ztąd ponieśli.

(Złodzieje przytrzymani) Dn. 28. b. m. zrana patrol policyjny przytrzymał na tutejszej targowicy trzynastu znanych złodziei kieszonkowych, pomiędzy temi kilku dawniej ze Lwowa wydalonych, którzy zapewne przybyli tu na święta w nadziei dobrej obławy.

Jeden z tutejszych jubilerów dn. 28. b. m. oddał do policyi podejrzanego młodego człowieka, który przyniósł mu na sprzedaż rozmaite złote i srebrne przedmioty, jako to krzyżyki, pierścionki, serduszką, tudzież order wojskowy. Rzeczy te złożone są w c. k. dyrekcji policyi, gdzie można je obejrzeć.

Wiadomość podaną przez nas o przytrzymaniu przez organa tutejszej c. k. dyrekcji policyi dwóch złodziei, którzy dopuszczali się kradzieży z włamaniem, uzupełniamy, że są oni członkami bandy z ośmiu ludzi złożonej, która została już oddana w ręce sprawiedliwości. Organom policyi powiodło się odzyskać około 200 przedmiotów skradzionych przed tę bandę w 41 wycieczkach. Prawie wszystkie te kradzieże były popełnione w mieszkaniach osób stanu wolnego, które z powodu swoich zatrudnień przepędzają za domem większą część dnia.

(Statystyka izraelitów.) Dziennik „Deutsche Blätter“ podaje bardzo zajmujący przyczynek do statystyki izraelitów, z którego podajemy następujące szczegóły: W Alexandryi na 150.000 mieszkańców jest tylko 4500 żydów, z tych 3000 tam urodzonych a 1500 pochodzących z Europy. Mają 5 synagog. Kanał Suez budował izraelita Sulama, jeneralny dyrektor robót publicznych w Egipcie. W Jeruzolimie, Hebronie, Safecie i Tiberiadzie mieszka 8379 izraelitów, a mianowicie w Jeruzolimie 4346, w Hebronie 513, w Safecie 2113, w Tyberiadzie 1407. — Gmina izraelicka w Konstantynopolu ma 37 synagog i 90 domów modlitwy. W Korfu izraelici stanowią czwartą część ludności; są tam dwie gminy izraelickie, włoska i grecka i mają 3 synagogi i 2 kaznodziej. W ostatnich czasach powstała tam także świątynia reformowana. W Moldawii jest 500 000 izraelitów, w Wołoszczyźnie nieco mniej. W Odesie mieszka stale 17.000 izraelitów a 6000 przebywa tam czasowo. W Rosji i Polsce jest około 2 miliony żydów. Mają tam 616 synagog, 2435 domów modlitwy i 5109 duchownych. Karaimów w 5 guberniach południowych mieszka 12.000. W cesarstwie austriackim jest przeszło 1 milion izraelitów, we Włoszech 43 446, w Holandyi 62.647, w Prusach 250.000.

(Królowa Marya Amelia) jak donosi londyński „Sun“, umarła prawie nagle i bez cierpień. W wilię śmierci czuła się tylko bardzo osłabioną i spędziła noc niespokojnie. Nad ranem zasnęła i nie obudziła się więcej. Przy zgonie Królowej były obecne jej dzieci i wnuki mieszkające w Claremont i okolicy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca marca 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu											
	Lisko		Drohobycz		Sambor		Buczacz		Bohorodczany		Stanisławów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austriacką											
Mec pszenicy . . .	4	20	4	20	4	26	4	33	4	50	4	90
„ żyta . . .	2	80	3	31	3	10	3	20	3	50	3	50
„ jęczmienia . . .	2	.	2	19	2	10	2	70	2	50	2	75
„ owsa . . .	1	30	1	21	1	23	1	20	1	20	1	70
„ hreczki	3	40	.	.	2	80
„ kukurudzy	3	60	.	.	4	.	4	20	4	.
„ ziemniaków . . .	1	.	1	20	1	36	1	20	1	60	1	50
Cetnar siana . . .	1	77	1	90	.	80	1	40
„ wełny
„ nasienia koniczu
Sąg drzewa twardego . . .	4	20	7	.	6	.	4	50	5	50	6	50
„ „ miękkiego . . .	2	10	5	50	3	70	3	50	3	50	4	.
Funt mięsa wołowego	8	.	8	.	11	.	8	.	7	.	10
Mas okowity	60	.	55	.	45	.	42	.	60	.	74

Lwów, 29. marca. (Stan zarazy bydła.) W pierwszej połowie marca 1866 zgasła zaraza bydła w lwowskim okręgu administracyjnym w 11 miejscach, a wybuchła nanowo w 3 miejscach.

Pozostaje zatem jeszcze 20 miejsc dotkniętych zarazą, a mianowicie 7 w obwodzie stryjskim, po 4 w tarnopolskim i w czortkowskim, 2 w stanisławowskim, a po 1 w złoczowskim, lwowskim i brzeżańskim obwodzie, w których przy stanie bydła liczącym 8456 sztuk w 72 oborach zapadło na zarazę 566 sztuk, a z tych wyzdrowiało 97, odeszło 386, zabito 81 chorych i 76 podejrzanych o zarazę sztuk, a w 1 miejscu pozostało jeszcze 2 sztuk chorego bydła.

(Ruch handlowy w Odesie.) Gazeta rządowa odeska podaje wykaz ruchu handlowego miasta Odesy, z którego pokazuje się, że jakkolwiek w południowej Rosji urodzaje w roku 1865 były najlepszymi, wszelako cyfra wywozu była znaczniejszą aniżeli w roku 1864. Wypadek ten pochodzi ztąd, że z powodu opóźnionych zbiorów w roku 1864, zapasy zboża leżały całą zimę na miejscu i zostały wywiezione dopiero w roku 1865. Wywóz wełny w roku 1865 był mniejszy w porównaniu z rokiem 1864, z powodu znaczniejszych zakupów tego artykułu do fabryk krajowych, a wywóz

